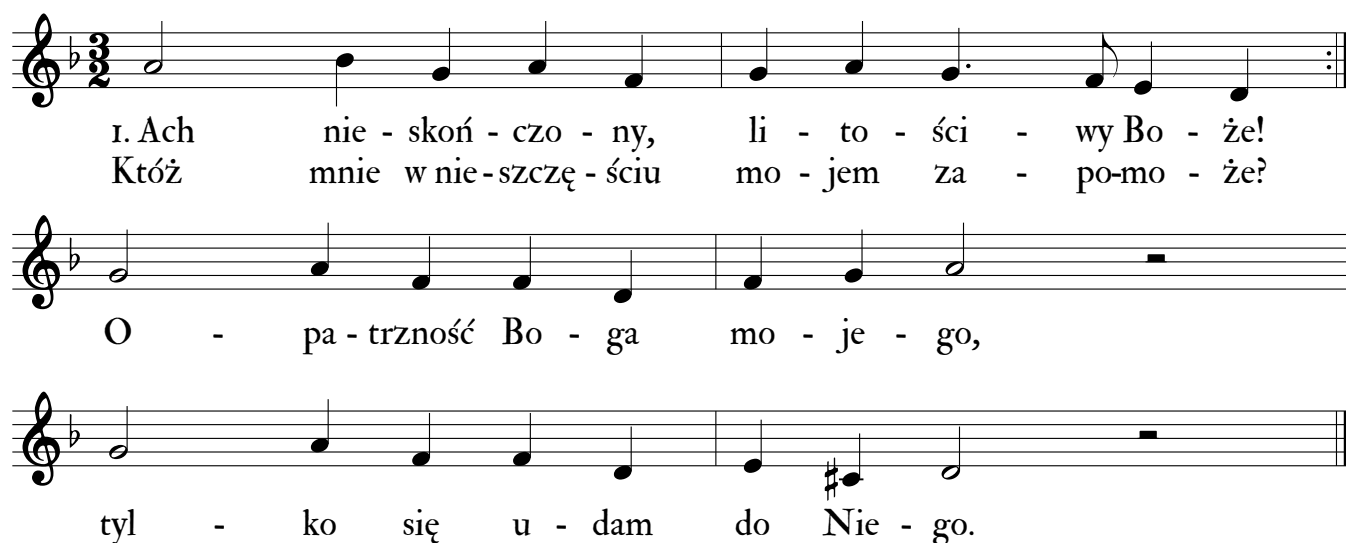


# ACH NIESKOŃCZONY, LITOŚCIWY BOŻE



I. Ach nie - skoń - czo - ny, li - to - ści - wy Bo - że!  
Któż mnie w nie - szczę - ściu mo - jem za - po - mo - że?

O - pa - trzność Bo - ga mo - je - go,

tyl - ko się u - dam do Nie - go.

2. Ktokolwiek w ludziach nadzieję pokłada,  
lub kto w dostatkach szczęście swe zakłada.  
Jak jedno, drugie zawiedzie,  
pozna w nieszczęściu lub biedzie.

3. Ale kto ufa boskiej opatrności,  
Bóg wszystkim władny dla swej łaskowości.  
Prędko pocieszy w kłopotcie  
i poda rękę sierocie.

4. Każdy i zawsze w Bogu ufność miewaj,  
litości Jego na swą pomoc wzywaj:  
Choćby w największym frasunku  
doda ci swego ratunku.

5. Mam tę nadzieję w miłosierdziu Boga,  
że choć nastąpi na mnie jaka trwoga.  
Opatrzność boska to sprawi,  
że mnie z nieszczęścia wybawi.

6. Tobie się tedy polecam o Boże,  
Twoja mnie łaska zawsze wspomóc może:  
Nie wypuszczaj mnie na wieki,  
Z Twojej najświętszej opieki.

